

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jerzy Bess

Protokolant: Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa R. S. (1) i E. S. (1)

przeciwko Bank (...) S.A. w W.

o ustalenie, zapłatę z żądaniem ewentualnym zapłaty

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 28 lutego 2022 r., sygn. akt I C 592/20

1. **prostuje oczywistą omyłkę pisarską zawartą w punkcie III zaskarżonego wyroku przez właściwe określenie nazwy pozwanego, tj. przez zastąpienie słów: Banku (...) S.A. z siedzibą w W.” na prawidłową nazwę, tj.: Banku (...) S.A. z siedzibą w W.”;**

2. **zmienia zaskarżony wyrok w pkt II i pkt III w ten sposób, że:**

- **pkt II nadaje treść „II. zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. łącznie do niepodzielnej ręki powodów E. S. (1) i R. S. (1) kwotę 57.160,38 zł (pięćdziesiąt siedem tysięcy sto sześćdziesiąt złotych 38/100) oraz kwotę 15.190,14 CHF (piętnaście tysięcy sto dziewięćdziesiąt CHF 14/100) tytułem zapłaconych rat za okres od 17 czerwca 2010 r. do 21 maja 2020 r., za jednoczesnym zaoferowaniem zwrotu przez powodów E. S. (1) i R. S. (1) na rzecz pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 116.415,78 zł (sto szesnaście tysięcy czterysta piętnaście 78/100 złotych), a w pozostałej części powództwo oddala”;**

- **w pkt III kwotę: „13.732,23 zł”, zastępuje kwotą: „8.332,22 zł (osiem tysięcy trzysta trzydzieści dwa 22/100 złotych)”;**

3. **w pozostałym zakresie apelację pozwanego oddala;**

4. **zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. łącznie do niepodzielnej ręki powodów E. S. (1) i R. S. (1) kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono.**

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu powodowie E. S. (1) i R. S. (1) domagali się zasądzenia łącznie do ich niepodzielnej ręki od pozwanego Banku (...) SA z/s w W. kwoty 57.160,38 zł oraz 15.190,14 CHF tytułem uiszczonych rat w okresie od 17.06.2010 do 21.05.2020 wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz ustalenia, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 31.08.2006 roku zmieniona aneksem z dnia 15.04.2015 roku jest nieważna.

Pozwany Bank wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując je co do zasady i wysokości oraz zasądzenie solidarnie od powodów na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za czas od uprawomocnienia się orzeczenia.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 lutego 2022 r, sygn. akt I C 592/20, Sąd Okręgowy w Nowy Sączu:

- I. ustalił, że łącząca strony umowa o kredyt hipoteczny z dnia 31 sierpnia 2006 r. numer (...) (...) jest nieważna.
- II. zasądził od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. łącznie do niepodzielnej ręki powodów E. S. (2) i R. S. (2) kwotę 57.160,38 zł oraz kwotę 15.190,14 CHF tytułem zapłaconych rat za okres od 17 czerwca 2010 r. do 21 maja 2020 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 17 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty.
- III. zasądził od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów E. S. (2) i R. S. (2) kwotę 13.32,23 zł z tytułu kosztów postępowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy przedstawił motywy swego rozstrzygnięcia:

Żądanie wyrażone przez powodów R. i E. S. (1) na pierwszym miejscu o zapłatę zasługiwało na uwzględnienie żądanej kwocie. Na uwzględnienie zasługiwało również żądanie uznania umowy kredytowej za nieważną.

Na wstępie należało podkreślić, że w zakresie żądania zapłaty powodów jako małżonków pozostających we wspólności ustawowej małżeńskiej nie zachodziła po ich stronie solidarność wynikająca z czynności prawnej, ponieważ dochodzili zwrotu świadczenia z bezpodstawnego wzbogacenia a nie z wykonania umowy. Art. 30 § 1 k.r.o. wprowadza jedynie zasadę solidarnej odpowiedzialności małżonków za zobowiązania, natomiast w ogóle nie dotyczy solidarności czynnej. Wobec braku przesłanek z art. 369 k.c. o solidarności czynnej nie mogło być zatem mowy w niniejszej sprawie. Powodowie jako małżonkowie objęci wspólnością ustawową są uprawnieni do domagania się wierzytelności jedynie łącznie od dłużnika, a nie na zasadzie solidarności. Ponadto według ugruntowanego orzecznictwa świadczenie w takich okolicznościach zasądza się do niepodzielnej ręki małżonków.

Ponadto mając, na uwadze treść zgłoszonego żądania o ustalenie, Sąd za bezzasadny uznał zarzut Banku o przedawnieniu tego roszczenia. Nie budzi żadnych zastrzeżeń w orzecznictwie, że żądanie ustalenia nieważności umowy nie ulega przedawnieniu- por. wyrok SN z dnia 23.08.1976 roku II CR 288/76. Argumentację tą tut. Sąd w pełni podziela.

Bezspornie łącząca strony umowa kredytu nr (...) (...) z dnia 31.08.2006 roku, która była tzw. kredytem indeksowanym. W kredycie indeksowanym kwota kredytu jest podana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, przy czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej. Bezspornie zawarcie tego typu umowy było możliwe i ważne w 2006 roku, chociaż ustawodawca polski nie definiował wtedy takiej umowy. Była to wówczas umowa nienazwana, ale ważna na gruncie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69

prawa bankowego, chociaż nie była zdefiniowana ustawowo. W orzecznictwie Sądu Najwyższego w odniesieniu do kredytów zawieranych przed nowelizacją prawa bankowego w 2011 roku zostało już wyjaśnione, że dopuszczalne było zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, z tym że tego rodzaju zastrzeżenie dotyczyły wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, a zatem nie powodowały zmiany waluty wierzytelności (por. wyrok z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, nie publ. oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, nie publ.).

Należało też podkreślić, że w świetle orzecznictwa TSUE dotyczącego wykładni art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG zawartej m.in. w wyroku C-260/18 jeżeli sąd krajowy uzna, że umowa łącząca konsumenta z Bankiem upada, skutek taki nie może mieć miejsca jeżeli jest to sprzeczne z wolą konsumenta. Jeżeli sąd, w oparciu o obiektywne kryteria oceni, że umowa nie może być dalej wykonywana, konsument powinien mieć zapewnioną możliwość wypowiedzenia się w kwestii tego, czy życzy sobie zapobiegnięcia upadkowi umowy, czy też jego wolą jest uznanie umowy za nieważną. Również w sprawie C-118/17 TSUE wyraźnie wskazał, że zastąpienie klauzul nie ma miejsca, gdy utrzymanie umowy w mocy byłoby sprzeczne z interesami konsumenta (pkt 55). ***W toku niniejszej sprawy na rozprawie w dniu 16.02.2022 roku powodowie zostali pouczeni o skutkach upadku umowy, ale oboje podkreślili, że mają pełną świadomość, że na wypadek stwierdzenia nieważności umowy bank będzie miał prawo zwrotu kapitału i wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Mimo to podtrzymali powództwo. Zatem należało przyjąć, że byli świadomi wszystkich konsekwencji płynących z nieważności umowy kredytu i przyjmowali, że takie rozstrzygnięcie jest dla nich korzystne.***

Interes prawny w ustaleniu nieważności:

Zdaniem Sądu powodowie posiadają interes prawny w ustaleniu nieważności w/w umowy kredytu wynikający z art. 189 k.p.c. Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podstawową przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest zatem istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje tylko wtedy, gdy powód ochronę swojej sfery prawnej może uzyskać przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Innymi słowy, dla ustalenia, że powód posiada interes prawny istotne jest to, aby rozstrzygnięcie wydane w oparciu o art. 189 k.p.c. gwarantowało powodowi skuteczną ochronę jego interesów. Wyrok ustalający musi więc być zdalny do tego, aby definitywnie zakończyć spór stron co do prawa czy stosunku prawnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, LEX nr 515730, z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/12, LEX nr 1523363).

Wprawdzie za dominujący w orzecznictwie należy uznać pogląd, że interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności na drodze powództwa o spełnienie świadczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2017 r., V CSK 52/17, LEX nr 2372279, z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 711/17, LEX nr 2618479), to jednak zdaniem tut Sądu ustalenie nieważności umowy kredytu dotyczy nie tylko okresu wcześniejszego, ale również całego okresu późniejszego niż data wyrokowania, aż do dnia zakończenia obowiązywania wiążącej strony umowy kredytu. Ewentualne uwzględnienie żądania o ustalenie ukształtowałyby sytuację prawną obu stron stosunku prawnego, wyjaśniając jednocześnie ostatecznie treść umowy łączącej strony, co z kolei przełożyłoby się na wzajemne obowiązki stron. Ponadto wierzytelność Banku o zwrot udzielonego kredytu zabezpieczona została hipoteką na nieruchomości. W przypadku zaś stwierdzenia nieważności umowy byłaby to podstawa do wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej jako prawa akcesoryjnego w stosunku do wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie. Samo też istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, przyjąć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., co w szczególności dotyczy żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, zwłaszcza, gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji

obowiązku świadczenia, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda (np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powodów jako dłużników pozwanego). W takiej sytuacji sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyczerpuje interesu prawnego w żądaniu ustalenia, co aktualizuje się zwłaszcza wtedy, gdy pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powodów (np. żąda zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy). W takich sytuacjach nie sposób odmówić dłużnikowi dążącemu do wykazania, że nie jest zobowiązany do świadczenia w wysokości poszczególnych rat - przy wykorzystaniu zakwestionowanych klauzul indeksacyjnych - interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego (podobnie Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 11 lutego 2021 r., I ACa 646/20, LEX nr 3164510, por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2021 r. V ACa 127/21).

Co do ważności umowy kredytu:

Powodowie wskazywali na bezwzględną nieważność umowy powołując się art. 58 § 1 k.c. w zw. art. 353¹ k.c. z uwagi na sprzeczność § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 ww. umowy kredytowej z naturą stosunku zobowiązaniowego.

Przed wszystkim umowa kredytowa zawarta przez strony nie sprzeciwiała się obowiązującemu w dacie jej zawarcia art. 358 k.c. Stosownie do linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, która ukształtowała się jeszcze pod rządem dawnego art. 358 k.c., zobowiązanie wyrażone w walucie obcej mogło być spłacane - nawet w braku wyraźnego postanowienia umowy - w walucie polskiej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 1840/00, OSNC 2000, nr 7 - 8, poz. 114; z dnia 8 lutego 2002 r., II CKN 671/00, OSNC 2002, Nr 12, poz. 158; z dnia 15 kwietnia 2003 r., V CKN 101/01; z dnia 10 grudnia 2003 r., V CK 247/02; z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 428/03; z dnia 6 grudnia 2005 r., I CK 324/05; por. też wyrok z dnia 11 sierpnia 2004 r., II CK 489/03). Ten kierunek wykładni podziela również Sąd Okręgowy, dlatego nie dopatrywał się nieważności umowy kredytu jako naruszającej zasadę walutowości wynikającą z art. 358 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c.

W okolicznościach tej sprawy zdaniem Sądu występuje natomiast nieważność umowy kredytu z powodu sprzeczności zawartych w jej treści klauzul waloryzacyjnych z naturą stosunku prawnego oraz zasadami współzycia społecznego, co wynika z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., i art. 58 § 2 k.c., dlatego na tych podstawach należało uznać umowę kredytu za nieważną.

W ocenie Sądu postanowienia zawierające klauzulę waloryzacyjną w § 2 ust 2 i § 7 ust 1 umowy naruszają art. 353¹ k.c. ,

Należy podkreślić, że strony zawarły umowę kredytową z konkretnymi postanowieniami, do której pomocniczo stosowano regulamin, gdy umowa danych kwestii nie wyjaśniała. Podstawowe obowiązki stron umowy kredytowej określała jednak umowa. Regulamin określał ogólne postanowienia, stosowane tylko w przypadku nieuregulowania ich umową - § 11 ust 5 umowy. W umowie strony natomiast określiły sposób przeliczenia wypłat transz kredytu i spłat rat w § 2 ust 2 i § 7 ust 1. W umowie w § 7 ust 3 postanowiono, że spłata kredytu następowała poprzez bezpośrednie potrącenie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy w banku, który bezspornie był rachunkiem w PLN. W tych okolicznościach do przeliczeń walutowych stosowano § 2 ust 2 i § 7 ust 1 umowy, czyli kurs kupna/sprzedaży ustalany przez Bank. Należy podkreślić, że sama umowa nie przewidywała możliwości spłaty kredytu w CHF przez rachunek walutowy, więc powoływanie się przez Bank na istnienie takiej możliwości od początku zawarcia umowy w związku z postanowieniami Regulaminu tj. § 8 ust 4 było bezskuteczne. Powodowie w ramach zawartej umowy nie mieli bowiem żadnej realnej możliwości spłaty rat w CHF. Zgodnie z § 8 ust 4 Regulaminu kredytobiorca mógł zastrzec w umowie, że bank będzie pobierał spłatę raty z rachunku w walucie do, której był indeksowany kredyt o ile taki rachunek był dostępny w ofercie banku. O tym, że w dniu zawarcia umowy takiej możliwości nie było świadczy chociażby potrzeba zawarcia aneksu w 2015 roku, w którym zezwolono powodom na spłatę rat bezpośrednio w CHF.

Art. 353¹ k.c. stanowi, że strony zawierające umowę mogą określić stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie albo zasadom współzycia społecznego.

Z punktu widzenia art. 353¹ k.c. istotne jest to, aby treść lub cel umowy nie sprzeciwiały się naturze stosunku zobowiązaniowego. Badaniu podlega zatem treść umowy i jej cel. Natomiast cel stosunku zobowiązaniowego jest tożsamy z celem umowy, jest to jej tzw. dalszy skutek - stan rzeczy, który nie jest objęty treścią oświadczeń woli, a ma być zrealizowany w następstwie wykonania uprawnień i obowiązków wynikających z dokonanej czynności prawnej. Chodzi o wszelkie, nawet pośrednie i odległe następstwa czynności prawnej, jednak tylko takie, które znane są obu stronom. Nie oznacza to, że obie strony mają osiągnąć niedozwoloną korzyść w następstwie wykonania zobowiązania, korzyść ta może też dotyczyć tylko jednej z nich. Istotne jest natomiast to, że obie strony są świadome tego, iż przez wykonanie zobowiązania osiągną pewien, negatywnie oceniany, stan rzeczy. Zastosowanie klauzul waloryzacyjnych (walutowych) jest w umowie kredytu dopuszczalne co do zasady. Nie narusza ani zasady nominalizmu, ani też zasady swobody umów z art. 353¹ k.c., jeżeli pozwala na określenie koniecznych przedmiotowo postanowień umowy kredytowej, określonych w art. 69 ustawy z 1997 r. Prawo bankowe. Ponadto zasada swobody umów nie zezwala na to, aby jedna strona, a zwłaszcza silniejsza ekonomicznie, mogła na etapie realizacji umowy kredytu narzucać drugiej stronie wymiar jej zobowiązań, szczególnie w zakresie podstawowych jej obowiązków wynikających z tej umowy - por. uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z dnia 26 sierpnia 2020 r. VI ACa 801/19. Podobne ugruntowane poglądy prezentuje SN w swoich orzeczeniach (por. uchwała SN z 22 maja 1991 r. III CZP 15/91, uchwała z 6 marca 1992 r. III CZP 141/91).

Zakwestionowane przez powodów w/w postanowienia umowne dotyczące klauzuli przeliczeniowej kształtują prawa i obowiązki stron sprzecznie z prawem, wprowadzając rażącą dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść kredytobiorcy, który jest konsumentem. W pozycji uprzywilejowanej stawiają Bank. Bank zagwarantował sobie w umowie w § 2 ust 2 i § 7 ust 1 umowy możliwość jednostronnego kształtowania obowiązków kredytobiorcy-konsumenta, poprzez rozliczenie wypłaty kredytu/transzy i spłaty rat według kursu waluty CHF, który sam ustalał. To, że Bank sam ustalał kurs walut obowiązujący w sporządzonych przez niego tabelach wynikał z w/w postanowień umowy. Treść § 2 ust 2 i § 7 ust 1 umowy została sformułowana w taki sposób, że na ich podstawie nie jest możliwe stwierdzenie, w jaki sposób Bank ustalał kurs kupna i sprzedaży CHF dla celów wyliczenia kwoty kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. W tym miejscu należy podkreślić, że Bank w sposób nieuzasadniony eksponuje, że stosowany przez niego kurs walut był kursem rynkowym, skoro nie dało się go zrekonstruować na podstawie umowy. Ponadto kurs rynkowy oparty na serwisach (...), B. również jest trudny do zdekodowania, ponieważ w/w serwisach kursy te zmieniają się kilkakrotnie w ciągu dnia. Ponadto stosowane są dwa kursy: kurs kupna i sprzedaży. Jak wynika z kwestionowanych postanowień Bank stosował też kurs kupna waluty dla wypłaty kredytu-transzy, a do spłaty rat kurs sprzedaży waluty. Stosował zatem spread, który nie został w umowie doprecyzowany i pozwalał Bankowi na czerpanie ukrytego dodatkowego wynagrodzenia w ramach zawartej umowy kredytu. Nadto Bank mógł kształtować spread według własnej dowolnej polityki.

Również ryzyko walutowe zostało w całości przeniesione na kredytobiorcę, skoro wzrost kursu waluty nie wpływał w żaden sposób na świadczenie, które Bank otrzymywał w wyniku wykonania umowy przez kredytobiorcę. Kredytobiorca zaś aby spłacić raty o tej samej wysokości w walucie obcej, musi aktualnie wraz z wzrostem kursu waluty wydatkować coraz większe kwoty zakupując walutę za złotówki. Bez względu na kurs waluty CHF na dany moment, Bank na podstawie zapisów umownych jest w stanie uzyskać świadczenie zastrzeżone w umowie, a ciężar jego spełnienia spoczywa wyłącznie na kredytobiorcy. Taki mechanizm stanowi nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków konsumenta na jego niekorzyść, a zatem stanowi o naruszeniu jego interesów. Zatem na gruncie przedmiotowej umowy doszło do naruszenia równowagi kontraktowej. Ponadto w niniejszej sprawie wynikająca z klauzul waloryzacyjnych nierówność stron umowy miała charakter rażący, wykraczający poza dopuszczalny brak ekwiwalentności świadczeń. Opierając się bowiem tylko na treści stosunku prawnego -umowie kredytu należy uznać, że wyłącznym beneficjentem zmian kursowych oraz różnic kupna i sprzedaży waluty (spread) był Bank, na którego rzecz kredytobiorca był zobowiązany świadczyć w kwocie znacznie przewyższającej oddaną do dyspozycji. ***Tym samym umowę uznać należało za sprzeczną z istotą stosunku prawnego jako takiego, co prowadzi do jej nieważności wynikającej z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c.***

Ponadto bez zastosowania przeliczeń wynikających z zastosowania sprzecznej z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. klauzuli waloryzacyjnej, odwołującej się do tabel kursowych banku, nie doszłoby do ustalenia kwoty kapitału. Brak jednoznacznego ustalenia kwoty kredytu pozostaje natomiast sprzeczne z art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 69 ust 1 i 2 prawa bankowego.

Zdaniem Sądu bank nie zrealizował także przedkontraktowych obowiązków informacyjnych, naruszając w ten sposób również zasadę autonomii jednostki i swobodę umów wyrażoną w art. 353¹ k.c. Powodowie jako konsumenci nie zostali prawidłowo poinformowani o istniejącym ryzyku oraz o czynnikach, które wpływały na jego zakres. Powodowie nie zostali również w sposób wystarczająco jasny poinformowani o jednostronnym rozkładzie ryzyka. W ten sposób zostali pozbawieni możliwości w pełni racjonalnego podjęcia decyzji o zawarciu umowy i skorzystania z produktu pokoleniowego - wpływającego na ich losy przez następnych kilkadziesiąt lat. Bank jako silniejsza strona stosunku zobowiązaniowego miał obowiązek informowania konsumenta o stopniu ryzyka kredytu z elementem walutowym w stopniu adekwatnym dla nierównowagi informacyjnej oraz ponoszonego ryzyka. Zgoda na ryzyko musi być po stronie konsumenta świadoma i nie stanowi jej standardowe potwierdzenie, że konsument godzi się na ryzyko, tak jak uczynili to powodowie w oświadczeniu na k. 119, bez przedstawienia im znacznego wzrostu raty kredytu, przy znacznym wzroście kursu CHF, przekraczającym podawane przez bank wzrosty na poziomie 10.88 %.

Naruszenie przez pozwanego obowiązków informacyjnych w stosunku do powodów na etapie przedkontraktowym naruszało też zasady współżycia społecznego, powodując, że czynność prawna była nieważna od samego początku (art. 58 § 2 k.c.). Źródłem tych obowiązków są ogólne zasady prawa cywilnego nakazujące przedstawienie konsumentowi informacji adekwatnych dla rangi umowy w jego życiu i ryzyk z nim związanych. Chodzi zarówno o sam fakt przedstawienia ryzyka, jego sposób i "głębokość" informacji. To świadczy o sprzeczności umowy kredytu z zasadami współżycia społecznego tj. zasadą uczciwości kupieckiej i z tej przyczyny na podstawie art. 58 § 2 k.c., umowę Sąd uznał za nieważną.

Sprzeczność czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego polegała w niniejszej sprawie na tym, że bank zataił przed powodami wyłączność ponoszenia przez nich bezpośredniego ryzyka walutowego, ponieważ to powodowie ponosili pełne ryzyko a bank nie ponosił żadnego bezpośredniego ryzyka. Ponadto przez brak pełnej informacji historycznych na temat wahań kursowych CHF bank stworzył u powodów przeświadczenie o stabilności kursu franka szwajcarskiego, pomijając jednocześnie fakt zależności kursu CHF od wielu czynników ekonomicznych i pozaekonomicznych, które determinują w ujęciu wieloletnim stałą aprecjację franka szwajcarskiego.

Uznanie spornej umowy za nieważną powoduje, że Sąd się przychylił do żądania powodów o ustalenie nieważności umowy.

W kontekście abuzywności klauzul umownych:

Niezależnie od powyższych wywodów umowa jest nieważna, ponieważ zawiera klauzule abuzywne, które po wyeliminowaniu, prowadzą do tego, że umowy nie da się wykonać.

Powodowie powoływali się na abuzywność § 2 ust 2 i § 7 ust 1 umowy kredytu tj. postanowień zawierających klauzule przeliczeniowe.

Przed odniesieniem się do tej argumentacji należało zaznaczyć, że pewne postanowienia na wzorcach umownych stosowanych przez pozwanego były też przedmiotem kontroli Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Powodowie powołali się przy tym na wpisanie do rejestru klauzul niedozwolonych pod nr (...) i (...) klauzul tożsamyh treściowo z § 2 ust 2 i § 7 ust 1 spornej umowy kredytu.

W orzecznictwie sądowym oraz w piśmiennictwie powstał spór dotyczący charakteru prawomocności wyroku, na którego podstawie dochodzi do wpisu danego postanowienia umownego do rejestru klauzul niedozwolonych. Spór ten powstał na tle zagadnienia, czy wpis do rejestru klauzul niedozwolonych dotyczy tylko przedsiębiorcy, wobec którego

toczyło się postępowanie o uznanie postanowienia wzorca za niedozwolony, czy też wszystkich przedsiębiorców. Tut Sąd aprobuje to stanowisko orzecznictwa, które uznaje, że wyrok, na mocy którego wpisywane są określone postanowienia do rejestru klauzul abuzywnych, wiąże wyłącznie strony tego postępowania - por. wyrok SN z dnia 7.10.2008 III CZP 80/08, LEX nr 458124. W orzeczeniu tym SN stwierdził, że rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479⁴³ w związku z art. 365 k.p.c.) nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda - w tym także przez organizację społeczną działającą na rzecz ochrony interesów konsumentów - przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. W innym orzeczeniu SN, które tut. Sąd również w pełni podziela zwrócił pogląd, że postępowanie w sprawie abstrakcyjnej kontroli klauzul używanych we wzorcach umownych ma na celu wyeliminowanie pewnych postanowień wzorców, a nie postanowień umów. Nie oznacza zatem, iż stosowanie określonych sformułowań lub unormowań jest wyłączone w ogóle w obrocie cywilnym. Niedozwolone jest jedynie posługiwanie się nimi we wzorcach umów, zaś legalność ich stosowania w konkretnej umowie może być badana w trybie kontroli incydentalnej, z uwzględnieniem postanowień całej umowy, rozkładu praw i obowiązków stron, ryzyka, jakie ponoszą, itp. Dodać należy, iż może się okazać, że treść klauzuli wzorca, wpisana do rejestru klauzul niedozwolonych, była przedmiotem negocjacji i ustaleń stron konkretnej umowy, co z zasady wyłącza takie postanowienie spod działania art. 385¹ § 1 k.c. - por. wyrok SN z dnia 23.10.2013 roku IV CSK 142/13. Dalej w treści przywołanego orzeczenia SN stwierdził, że rzeczą sądu rozstrzygającego zarzut o niedozwolonej treści konkretnego postanowienia umowy kredytowej jest bowiem rozpoznanie tego zarzutu w indywidualnym układzie faktycznym, a nie w sposób abstrakcyjny i mechaniczny. Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia in casu nie musi bowiem być tożsama nawet w wypadku oceny tego samego postanowienia umownego stosowanego przez innego przedsiębiorcę. Dlatego zdaniem tut. Sądu należy każdą umowę kredytową oceniać indywidualnie in casu, mając na uwadze okoliczności towarzyszące jej zawarciu.

Przechodząc do meritum w świetle art. 385¹ k.c. postanowienia które spełniają przewidziane w nim przesłanki nie wiążą konsumenta. Jak wyjaśnił jednak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 30 maja 2014 r. III CSK 204/13, stosownie do art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy, jako niedozwolone w rozumieniu § 1 tego przepisu nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Bezskuteczność niedozwolonych klauzul następuje ex lege i ex tunc, a w ich miejsce wchodzi odpowiednie przepisy dyspozytywne.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. konieczne jest spełnienie łącznie następujących przesłanek pozytywnych: postanowienie zawarte jest we wzorcu umownym wykorzystanym do zawarcia umowy z konsumentem, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy oraz niezrealizowanie przesłanek negatywnych: postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie lub nie dotyczy głównego świadczenia stron.

Banki w umowach kredytowych, w tym także w umowie rozpatrywanej w tej sprawie, posługują się wzorcami umownymi, a umowy przybierają postać czynności prawnych powstających w sposób adhezyjny. Wzorce te podlegają kontroli w toku rozpoznawania spraw spornych jako ogólne warunki umów lub wzory umów. Znaczenie kontroli wzorców umownych w umowach konsumenckich, w tym również w ramach kontroli z urzędu wielokrotnie potwierdzało orzecznictwo (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2007, I CSK 27/07, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 25 i powołane tam wyroki Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (obecnie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, dalej jako TSUE lub Trybunał) oraz uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2004 r., III CZP 110/03, OSNC 2004, Nr 9, poz. 133, a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2017 r., V CSK 534/16 i z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC z 2018 r. Nr 7-8, poz. 79). Kontrola ta odnosi się zwłaszcza do respektowania postanowień art. 385¹ § 1 k.c. w umowach zawieranych z konsumentami, z użyciem wzorców umownych. Szeroko akceptowane przez judykaturę jest stanowisko, że zgodnie z powołanym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przyjmuje się (zob. wśród wielu

niedawny wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ.), że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć głównie pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym mających charakter dyspozytywny (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, Nr 1, poz. 2).

Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, nie publ., z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017, Nr 1, poz. 9; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, nie publ.; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, nie publ. i z dnia 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12, nie publ.).

W okolicznościach tej sprawy bezspornie powodowie zawierając kwestionowaną umowę kredytu byli konsumentami, kredytu udzielono im na sfinansowanie budowy domu mieszkalnego, na cele własne mieszkaniowe. Ponadto bezspornie umowę zawarto z nim na wzorcu stosowanym przez Bank, który w szczególności w zakresie klauzul przeliczeniowych nie był z kredytobiorcą-konsumentem indywidualnie uzgadniany.

Bez znaczenia dla sprawy pozostaje uznanie czy klauzule przeliczeniowe określone w § 2 ust 2 i § 7 ust 1 umowy kwalifikują się jako nie określające głównych świadczeń stron czy też określające główne świadczenia stron, lecz które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W obydwu przypadkach możliwa i niezbędna jest kontrola abuzywności powołanych klauzul przeliczeniowych stosownie do art. 385¹ § 1 k.c. i art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13. Bowiem kwestionowane przez powodów postanowienia § 2 ust 2 i §7 ust 1 umowy dotyczące klauzuli waloryzacyjnej z odwołaniem przeliczeń kursowych do Tabel kursowych stosowanych w Banku były niejednoznaczne i niejasne dla kredytobiorcy-konsumenta. Odwołanie do kursów walut zawartych w Tabeli kursów Banku oznaczało, że powodom ten sposób przeliczenia Banku nie był znany.

Bez wątplenia również w/w postanowienia umowne dotyczące klauzul waloryzacyjnych kształtowały prawa i obowiązki konsumenta-powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, ponieważ Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania - na gruncie zawartej umowy – wypłaty poszczególnych transz kredytu i wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka według własnych tabel. Z zakwestionowanych postanowień wynika, że podstawy wpłaty transz i przeliczania raty kredytu miało odbywać się według tabeli kursowej Banku. Bank tak redagując wskazane postanowienia przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości wypłat transz i wysokości rat kredytu, poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego (rozumianego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej). Na mocy § 2 ust 2 i § 7 ust 1 Bankowi zostało przyznane uprawnienie do określania wysokości kursu CHF, które nie doznawało żadnych ograniczeń. W żadnym postanowieniu umowy nie sprecyzowano sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów Banku. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany CHF, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta. Kurs sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej Banku zawiera bowiem marżę kupna lub sprzedaży, która to wartość jest zależna od czynników znanych tylko Bankowi.

Do dobrych obyczajów, uczciwości kupieckiej zalicza się przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi

obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Natomiast o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku prawnie relewantnego znaczenia tego nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 marca 2014 r., sygn. akt: VI ACa 1733/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2014 r., sygn. akt: VI ACa 1313/13).

Przede wszystkim interesy ekonomiczne powodów nie były właściwie zabezpieczone poprzez odpowiednie postanowienia umowne. W umowie kredytowej próżno szukać postanowienia, które chroniłoby kredytobiorcę przed nieograniczonym kursem franka. Istniała tylko na podstawie regulaminu możliwość przewalutowania kredytu na PLN nieodpłatnie, ale według kursów ustalanych przez bank.

Ponadto w stosunku do powodów zaniechano obowiązku informacyjnego polegającego na szczegółowym i zrozumiałym dla nich przedstawieniu produktu jakim był kredyt indeksowany oraz nie przedstawiono poglądowo i obrazowo nieograniczonego ryzyka walutowego. Samo podpisanie przez powodów druku informacji o ryzyku z k. 119-120 było niewystarczające, bo nikt w Banku nie poinformował ich o możliwości nieograniczonego wzrostu kursu CHF, nie przedstawiono im symulacji wzrostu raty i zobowiązania kredytowego przy znacznym wzroście kursu CHF, ograniczono się do symulacji wzrostu CHF o 10,88 %. Taka prezentacja wskazywała na stabilność kursu CHF. Dopiero podanie tych informacji w sposób jasny i precyzyjny oraz przedstawienie symulacji wzrostu kursu CHF o 50% i więcej procent pozwalało przeciętnemu konsumentowi na podjęcie racjonalnej decyzji odnośnie ewentualnej opłacalności kredytu i płynącego stąd ryzyka finansowego. Niepełna informacja o ryzyku kursowym w oczywisty sposób wpływała na decyzję o zawarciu umowy w CHF.

Należy też podkreślić, że przy ocenie niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego nie ma znaczenia to w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony oraz czy następnie ustawy antyspreadowej doszło do jej aneksowania w taki sposób, że zastąpiono mechanizm waloryzacyjny np. możliwością spłaty rat bezpośrednio w CHF. Wejście w życie przepisów art. 69 ust. 2 pkt 4a w zw. z art. 69 ust. 3 w zw. z art. 75b ustawy z 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984) nie spowodowało, że postanowienia indeksacyjne utraciły abuzywny charakter w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., skoro taki charakter miały w dniu zawarcia umowy. Wreszcie dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych nie ma żadnego znaczenia i to w jaki sposób Bank rzeczywiście ustalał kurs CHF, jeśli uprzednio przyznał sobie prawo do swobodnego ustalania tego kursu, nieznanego i niemożliwego do zweryfikowania przez konsumenta.

Wbrew twierdzeniem Banku abuzywnych postanowień dotyczących klauzul przeliczeniowych nie można zastąpić innym kursem CHF, który nie naruszałby interesów powodów. W dacie zawarcia umowy kredytowej nie było w prawie polskim żadnych przepisów dyspozytywnych, które mogłyby być aktualnie wykorzystane do zastąpienia postanowień abuzywnych. Nie można zatem jak chce Bank zastąpić postanowień abuzywnych średnim kursem NBP stosownie do treści aktualnej art. 358 §2 k.c. W polskim systemie prawa cywilnego na datę zawarcia spornej umowy brak było tego rodzaju przepisu, który pozwalałby sądowi zarządzić skutkiem nieważności abuzywnego warunku poprzez zastąpienie go przepisem o charakterze dyspozytywnym. Nie może stanowić go art. 358 k.c., który w obecnym brzmieniu obowiązuje od stycznia 2009 r. Tymczasem umowa pomiędzy stronami została zawarta w 2006 r. Konsekwencją tego jest niemożność ustalenia kursu CHF, wg którego miała być wyliczona wysokość zobowiązania powodów w PLN oraz wysokość poszczególnych rat. To zaś czyni niemożliwym wykonanie umowy, co z kolei nakazuje unieważnić umowę w całości. Powstałej luki co do abuzywnych postanowień waloryzacyjnych nie można zastąpić też powoływanym przez bank art. 56 k.c. i art. 354 § 1 k.c. przez zastosowanie kursu wynikającego z zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów. W/w przepisy są normą bardzo ogólną odwołującą się do zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów. W momencie zawierania umowy kredytowej przez strony nie istniały zasady współżycia społecznego czy utrwalone zwyczaje nakazujące stosować do umów kredytów indeksowanych kursy rynkowe tj kurs NBP, tym bardziej, że kurs waluty został precyzyjnie przez strony w

umowie ujęty. Powstałej luki co do abuzywnych postanowień waloryzacyjnych nie można zastąpić też powoływany przez bank art. 41 ustawy prawo wekslowe. Przepis ten dotyczy tylko weksli wystawionych w walucie, a nie umów, podlegających regulacjom ustawy prawo bankowe i k.c. dotyczącym zobowiązań. Przepisów tych nie można w tym przypadku stosować przez analogię. Ponadto kurs wymiany wynikający z odpowiedniego zastosowania art. 41 prawa wekslowego nie mógł być odczytywany jako przepis dyspozytywny, albowiem nie został jako taki wprowadzony do porządku prawnego dla innych potrzeb, niż zapłata weksla w walucie-por. wyrok SA w Warszawie z dnia 26 października 2020 r. I ACa 215/20. Ponadto przepis art. 41 prawa wekslowego reguluje kwestię przeliczenia zobowiązania wekslowego wyrażonego w walucie obcej, nie wskazuje przy tym według jakiego kursu waluty ma zostać dokonane przeliczenie, w szczególności nie wskazuje na kurs średni NBP. Takim przepisem dyspozytywnym wbrew argumentacji banku nie jest też art. 24 ustawy o NBP z dnia z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U.2022.492 t.j. z dnia 2022.03.01). Przepis ten reguluje jedynie politykę walutową jaką prowadzi NBP.

Z uwagi zatem na fakt, iż jeśli z umowy wyeliminujemy jako abuzywne mechanizmy przeliczenia kwoty kredytu tj § 2 ust 2 i spłaty zobowiązań tj. § 7 ust 1 nie jest możliwe dalsze wykonanie umowy. Tym samym umowa jest nieważna w całości także na podstawie art. 385¹ § 2 w związku z art. 58 § 3 k.c.

Wobec uznania, że umowa kredytowa z 2006 roku łącząca strony jest nieważna, co do zasady roszczenie powodów o zapłatę kwoty wynikającej ze spłat rat kredytu w okresie 17.06.2010 do 21.05.2020, na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu Sąd uznał za zasadne.

Nieważność umowy stwierdzona przez tut. Sąd wyżej wynika zarówno z jej sprzeczności z przepisami prawa jak też bezskuteczności konkretnych postanowień umownych, bez których umowy nie da się wykonać i co również skutkuje jej nieważnością w całości. W obu tych przypadkach w/w roszczenie powoda o zapłatę znajduje oparcie w przepisach bezpodstawnego wzbogacenia.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

W orzeczeniu z dnia 7.05.2021 III CZP 6/21 SN stanął na stanowisku, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). SN przychylił się zatem do rozliczenia banku i kredytobiorcy w oparciu o zasadę dwóch kondycji, a skrytykował możliwość zastosowania w takiej sytuacji teorii salda- na którą powoływał się bank.

Uznając, że płatności kredytobiorcy z tytułu spłaty kredytu oraz wypłata środków pieniężnych przez bank są świadczeniami nienależnymi i podlegają zwrotowi (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.), SN stwierdził, że roszczenia o zwrot tych świadczeń są od siebie niezależne. Wskazał, że art. 410 i nast. k.c. nie zawierają żadnej odrębnej regulacji, która wskazywałaby na jakąkolwiek zależność tych zobowiązań, a art. 497 w związku z art. 496 k.c. potwierdzają, iż nawet w przypadku nieważności umowy wzajemnej zobowiązania stron do zwrotu otrzymanych nienależnie świadczeń są - co do zasady, zgodnie z teorią dwóch kondycji - od siebie niezależne.

W tej sprawie roszczenie o zapłatę zgłosili tylko powodowie, bank nie podniósł zarzutu potrącenia, ani nie wniósł powództwa wzajemnego.

Z uwagi na uznanie umowy za nieważną, w ocenie Sądu, wbrew twierdzeniom pozwanego Banku, doszło do bezpodstawnego wzbogacenia banku oraz zubożenia powodów wynikającego z dokonanych przez nich spłat rat kredytu w wyniku nieważnej umowy kredytowej we wskazanym w/w okresie.

W tych okolicznościach Sąd zasądził od pozwanego Banku na rzecz powodów łącznie do ich niepodzielnej ręki żądane kwoty 57.160,38 zł i 15.190, 14 CHF tytułem uregulowanych przez nich rat kredytu w okresie od 17.06.2010 do 21.05.2020 roku.

Zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów wszystkich uiszczonych przez nich w w/w okresie rat kapitałowych i odsetkowych nie powoduje naruszenia zasady współzycia społecznego według twierdzeń pozwanego. Powodowie zasadnie dochodzili ochrony swoich praw podmiotowych. Ponadto również wzbogacili się dokonaną przez Bank wypłatą transz kredytowych. Bank nie ma jednak zamkniętej drogi do dochodzenia swojego osobnego roszczenia w tym przedmiocie. Dodać należy w świetle ugruntowanego orzecznictwa sądowego strona która sama narusza zasady współzycia społecznego, nie powinna się na nie powoływać, celem zabezpieczenia własnych interesów. A jak Sąd wyżej wskazał bank naruszył zasady współzycia społecznego.

Wobec uwzględnienia żądania powodów o zapłatę i ustalenie wyrażonych na pierwszym miejscu Sąd nie orzekał o roszczeniu ewentualnym, ponieważ o żądaniu ewentualnym sąd orzeka tylko wtedy, gdy oddała pierwsze żądanie. Natomiast jeżeli je uwzględnia - w ogóle nie orzeka (art. 321 § 1 k.p.c.) o żądaniu ewentualnym (por. m.in. wyrok SA w Lublinie z dnia 19 lutego 1998 r., I ACa 42/98, OSA 2000, z. 2, poz. 5; postanowienie SN z dnia 20 maja 1987 r., I CZ 55/87, OSNC 1988, nr 11, poz. 160; postanowienie SN z dnia 20 kwietnia 1966 r., I CZ 29/66, OSP 1967, z. 2, poz. 36). Zatem Sąd nie orzekał o roszczeniach powoda dotyczących ustalenia, że umowa kredytu z dnia 17 stycznia 2006 roku, nr (...) (...) jest nieważna oraz zasądzeniu na jego rzecz od pozwanego Banku kwoty 39 737 zł z uwagi na zastosowanie klauzuli indeksacyjnej.

Sąd nie podzielił przy tym zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, który należy liczyć jako termin trzyletni właściwy dla roszczeń okresowych jakimi były wpłacone poszczególne raty kredytu.

Kwestionowany stosunek prawny dotyczył umowy kredytu, uznanej ostatecznie za nieważną, do której stosuje się przepisy o bezpodstawnym wzbogacaniu. Nie można zatem stosować 3-letniego terminu przedawnienia roszczeń okresowych z art. 118 k.c. skoro umowa kredytu została uznana za nieważną. W przypadku stwierdzenia nieważności umowy termin przedawnienia dla roszczeń o zwrot nienależnego świadczenia, zgodnie z treścią art. 118 k.c. sprzed nowelizacji z dnia 9 lipca 2018 r., która należy w tej sprawie stosować, wynosi dziesięć lat. Wniesienie pozwu w dniu 17.06.2020 r. wywarło skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia. Powodowie domagali się natomiast zapłaty uiszczonych rat w okresie 10 lat poprzedzających wniesienie powództwa.

Ustawowe odsetki za opóźnienie od zasądzonej kwoty przyznano zgodnie z żądaniem powodów z od dnia złożenia pozwu tj. 17.06.2020 (data nadania pozwu na pocście - k.58) zgodnie z art. 455 w związku z art. 481 k.c. Powodowie już pismem z dnia 13.05.2020 roku nadanym 14.05.2020 roku wezwali bank do zwrotu nadpłat wynikających ze stosowania przez bank abuzywnych klauzul indeksacyjnych. Bank nie spełnił świadczenia, więc powodowie mogli dochodzić odsetek ustawowych za opóźnienie od daty złożenia pozwu, która była datą późniejszą mając, na uwadze w/w reklamację.

O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do art. 98 k.p.c. uznając, że powodowie wygrali proces co do żądania zgłoszonego na pierwszym miejscu o zapłatę i ustalenie. Dlatego Sąd zasądził na rzecz powodów łącznie od banku zwrot opłaty od pozwu, którą uiszcili w kwocie 1.000 zł, koszty zastępstwa prawnego według stawek taryfowych w kwocie 10.800 zł wraz z kosztami opiniowania, które powodowie ponieśli w formie zaliczki w kwocie 1.932,22 zł.

Pozwana apelacją zaskarżyła niniejszy wyrok w całości, zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na wynik sprawy tj.

1. **art. 233 § 1 k.p.c.** poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej za zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, przejawiającej się w przyjęciu w sposób niezgodny ze stanem rzeczy, że sposób ustalania kursów walut publikowanych przez Bank w Tabeli Kursów Walut- Obcych (dalej też jako: „**Tabela**”) nosił cechy dowolności

a) niustaleniu istotnego dla rozstrzygnięcia faktu, przejawiającego się w tym, że wartość waluty szwajcarskiej nie jest stała, ale podlega zmianom i wahaniom niezależnym pozwanego, a tym samym wartość kredytu w walucie obcej w odniesieniu do PLN jest oczywiście zmienna podobnie jak zmienna jest wartość rat kapitałowo-odsetkowych wynikających z harmonogramu spłat kredytu w walucie CHF (fakt powszechnie znany);

b) niustalenia istotnego dla rozstrzygnięcia faktu, że powód został poinformowany o ryzykach związanych z kredytem indeksowanym, w tym o ryzyku kursowym oraz o zastosowaniu Tabel kursowych Banku (...) S.A. a do powyższego nie wnosił żadnych zastrzeżeń ani nie wnosił o uzupełnienie tych informacji;

c) niustaleniu istotnego dla rozstrzygnięcia faktu, że powód na etapie zawierania Umowy Kredytu nie interesował się podstawami ustalania spreadu walutowego. Nie domagał się również szczegółowych wyjaśnień na temat podstaw ustalania kursu CHF względem PLN publikowanych w Tabeli. Gdyby Sąd I Instancji takie ustalenia poczynił to zapewne przyjąłby również, że nie doszło do sytuacji, w której przedstawiciele pozwanego odmówiliby przekazania takiej informacji, bądź też nie potrafili tych kwestii wyjaśnić co mogłoby świadczyć o naruszeniu przez Bank dobrych obyczajów ze względu na reguły obrotu opartego na prawdziwych okolicznościach towarzyszących zawieranej Umowie Kredytu;

2. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 2 k.p.c. pkt. 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 278 §1 k.p.c. poprzez błędne pominięcie wniosków dowodowych z zeznań świadków M. D., J. C. oraz K. M. w sytuacji gdy dowód ten miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co doprowadziło do poczynienia przez Sąd I Instancji ustaleń faktycznych w oparciu o niepełny materiał dowodowy, uniemożliwiający odtworzenie rzeczywistego stanu faktycznego sprawy oraz charakteru stosunku prawnego łączącego strony (w tym m.in. w zakresie waluty kredytu, sposobu ustalania kursów w Tabeli i ich obiektywnego, rynkowego charakteru, możliwości/braku możliwości dalszego wykonywania Umowy Kredytu po ustaleniu bezskuteczności klauzuli indeksacyjnej, sposobu wykonywania Umów Kredytu przez strony, przyczyn kwalifikowania kredytów indeksowanych do waluty obcej jako kredytów walutowych.

3. **art. 236 k.p.c. w zw. z 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c.** poprzez brak rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosków dowodowych z opinii biegłych sądowych, w sytuacji gdy dowody te miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co doprowadziło do poczynienia przez Sąd I Instancji ustaleń faktycznych w oparciu o niepełny materiał dowodowy, uniemożliwiający odtworzenie rzeczywistego stanu faktycznego sprawy oraz charakteru stosunku prawnego łączącego strony (w tym m.in. w zakresie waluty kredytu, sposobu ustalania kursów w Tabeli i ich obiektywnego, rynkowego charakteru, możliwości/braku możliwości dalszego wykonywania Umowy Kredytu po ustaleniu bezskuteczności klauzuli indeksacyjnej, sposobu wykonywania Umów Kredytu przez strony, przyczyn kwalifikowania kredytów indeksowanych do waluty obcej jako kredytów walutowych oraz skutków ustalenia częściowej bezskuteczności postanowień Umowy Kredytu;

II. Obrazę przepisów prawa materialnego, tj.

1. **art. 189 k.p.c.** poprzez przyjęcie, że powód posiadał interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności Umowy Kredytu;

2. naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 3 oraz art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWGz dnia 5 kwietnia 1993 r. - w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez ich błędną wykładnię przejawiającą się w pominięciu, że postanowienia umowne dotyczące ryzyka kursowego określają główny przedmiot umowy, a w konsekwencji podlegają badaniu pod kątem abuzywności dopiero po wykazaniu przez stronę roszcującą ich niejednoznaczności oraz pomimo indywidualnego wynegocjowania tych postanowień;

3. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że postanowienia Umowy i Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. w brzmieniu obowiązującym przez dniem 1 października 2011 r. kwalifikują się jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., w sytuacji gdy nie kształtują praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco jego interesu, w związku z czym nie mogły zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne;

4. naruszenie art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt. 2 Pr Bank poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, że zgodnym zamiarem stron i celem Umowy Kredytu było jej zawarcie we frankach szwajcarskich, co doprowadziło Sąd Okręgowy do błędnego przyjęcia, że walutą kredytu był złoty polski, a nie frank szwajcarski;

5. naruszenie art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego w zw. z art. 58 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przejawiającą się w przyjęciu, iż umowa kredytu jest sprzeczna z naturą stosunku prawnego i zasadami współżycia społecznego z art. 353¹ k.c., podczas gdy z art. 353¹ k.c. oraz art. 69 ust. 2 pkt 4 PrBank wynika, że ustawodawca wprost dopuszcza wprowadzanie do umów kredytów klauzul indeksacyjnych;

6. naruszenie art 385¹ § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że na skutek kontroli abuzywności Umowę nr (...) uznać należy za nieważną w całości wobec braku możliwości dalszego wykonywania Umowy mimo że w przypadku ewentualnego usunięcia z treści Umowy klauzul uznanych przez Sąd za abuzywne:

a) Umowa kredytowa w dalszym ciągu posiadałaby wszystkie elementy niezbędne dla odtworzenia treści głównych zobowiązań stron, a jedyną luką dotyczyłaby sposobu wykonania zobowiązania;

b) możliwe jest utrzymanie Umowy w pozostałym zakresie w mocy poprzez zastosowanie w miejsce pominiętego postanowienia Umowy innego pozostającego w mocy postanowienia umownego lub powszechnie obowiązującego przepisu prawa;

c) możliwość wykonywania Umowy istnieje na gruncie art. 69 ust. 3 Prawa Bankowego w obecnym brzmieniu oraz art. 358 § 2 k.c. albowiem Kredytobiorca ma możliwość spełnienia świadczenia bezpośrednio w walucie CHF (na mocy art. 69 ust; 3 Pr. Bank), nie tracąc przy tym uprawnienia do spłaty w walucie PLN (na mocy art. 358 k.c.), a w konsekwencji Umowa może być wykonywana poprzez spełnienie zobowiązania w walucie obcej lub w walucie PLN;

d) w przypadku przyjęcia za abuzywne postanowień dotyczących kursu wymiany walut możliwe jest, wobec regulacji art. 358 § 2 k.c., art. 783 k.p.c. w brzmieniu na dzień zawarcia Umowy Kredytu, art. 8 ustawy z 18 grudnia 1998 r. Prawo dewizowe w brzmieniu obowiązującym na dzień zawarcia Umowy Kredytu oraz art. 24 ust. 3 ustawy o Narodowym Banku Polskim, zastosowanie średniego kursu NBP jako przelicznika waluty obcej;

e) art. 385¹ § 2 k.c. ustanawia w sytuacji określonej w art. 385¹ k.c. zasadę zachowania mocy wiążącej umowy;

7. naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 wzw. ze wskazanymi przez Sąd jako abuzywnymi postanowieniami Umowy Kredytu oraz Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. w brzmieniu obowiązującym przez dniem 1 października 2011 r. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkującą dokonaniem wadliwej wykładni oświadczeń woli stron Umowy Kredytu ograniczającej się

wyłącznie do analizy literalnego brzmienia spornych zapisów Umowy i Regulaminu, bez dokonania oceny treści Umowy Kredytu i Regulaminu w kontekście celu, w jakim została zawarta Umowa Kredytu, jak również z pominięciem, okoliczności, w których doszło do zawarcia Umowy Kredytu, zasad współżycia społecznego oraz zgodnego zamiaru stron w chwili zawierania Umowy Kredytu co doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku o konieczności stwierdzenia nieważności Umowy Kredytu wobec stwierdzenia abuzywności klauzuli indeksacyjnej w sytuacji gdy Sąd I Instancji bazując na przekonaniu o racjonalności stron Umowy Kredytu winien dojść do przekonania, iż w braku ustalania w Umowie Kredytu kursu wymiany, strony uznałyby za odpowiedni kurs średni NBP, jako kurs sankcjonowany przez ustawodawcę do rozliczeń walutowych i uznany przez ustawodawcę za obiektywny, co urzeczywistniałoby cel art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 jak i stanowiłoby środek stosowny i skuteczny realizujący interesy konkurentów i konsumentów w rozumieniu art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13;

8. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. (według stanu prawnego z dnia 24 stycznia 2009 r.) w zw. z art. 3 k.c. oraz art 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię i stwierdzenie nieważności Umowy Kredytu w sytuacji gdy Sąd Okręgowy oparł się w przeważającej części na deklaracji powoda pomijając jednocześnie, że Umowa Kredytu w dacie jej zawierania w pełni zaspokajała potrzeby powoda i była dla niego najkorzystniejsza, a stosując sankcję nieważności Sąd Okręgowy naruszył zasady proporcjonalności, pewności obrotu oraz utrzymania umowy w mocy, które są jednymi z podstawowych zasad prawa cywilnego;

9. naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w zw. z art. 358 § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię przejawiającą się w zaniechaniu poinformowania powoda przez Sąd I Instancji o istniejących bądź też możliwych do przewidzenia konsekwencjach unieważnienia Umowy Kredytu w tym także przysługujących Bankowi roszczeniach restytucyjnych co doprowadziłoby powoda do przekonania, że upadek Umowy Kredytu naraziłby go na szczególnie dotkliwe skutki, a Sąd Okręgowy do wniosku o konieczności uzupełnienia Umowy Kredytu o normę dyspozytywną z art. 358 § 2 k.c. tj. poprzez zastosowanie kursu średniego Narodowego Banku Polskiego;

10. naruszenie art. 69 ust. 3 PrBank poprzez jego niezastosowanie w sytuacji stwierdzenia przez Sąd abuzywności klauzuli przeliczeniowej;

11. w przypadku niepodzielenia zarzutów apelacji co do braku podstaw do stwierdzenia abuzywności całości klauzuli indeksacyjnej zawartej w Umowie wskazuję na naruszenie art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez uznanie za abuzywne całości postanowień umownych klauzuli indeksacyjnej, w sytuacji gdy okoliczności przemawiające w ocenie Sądu za abuzywnością odnoszą się jedynie do elementu konstrukcji klauzuli indeksacji w postaci postanowień regulujących wyłącznie sposób przeliczania tj. zastosowanie konkretnych kursów walut wg Tabeli Banku (klauzuli spreadu walutowego) mającego charakter posiłkowy przy jednoczesnym braku abuzywności klauzuli indeksacyjnej w pozostałym zakresie, co skutkowało błędnym uznaniem, iż Umowa po usunięciu postanowień abuzywnych nie może zostać utrzymana w mocy wobec wyeliminowania postanowień określających główne świadczenia stron umowy, mimo że postanowieniem takim jest sama klauzula indeksacyjna, nie zaś klauzula spreadu walutowego a tym samym nawet w przypadku przyjęcia abuzywności klauzuli spreadu walutowego umowa nie zostanie pozbawiona postanowień określających główne świadczenia stron umowy;

12. naruszenie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, pomimo braku podstaw do uznania powoda za zubożonego w jakimkolwiek zakresie;

13. naruszenie art. 411 pkt. 4 k.c. poprzez jego niezastosowanie co doprowadziło do uwzględnienia przez Sąd Okręgowy powództwa o zapłatę, w sytuacji gdy Sąd Okręgowy pominął, że powód spłacając kolejne raty kapitałowo odsetkowe świadczył z zamiarem spłaty zadłużenia, które to świadczenia na rzecz Banku na skutek stwierdzenia nieważności Umowy Kredytu trzeba uznać za należne na innej podstawie prawnej (art. 410 k.c.);

14. naruszenie art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji błędne uznanie, że świadczenie uiszczone przez powoda, nie jest świadczeniem okresowym i podlega ono 10 - letniemu

terminowi przedawnienia, podczas gdy zastosowanie winien mieć termin co najwyżej 3 - letni, co z kolei czyniło podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia zasadnym, co najmniej w zakresie odsetkowej części raty;

15. art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i częściowe uwzględnienie roszczenia odsetkowego, w sytuacji gdy zobowiązania zwrotu świadczeń obu stron powstają i stają się wymagalne dopiero z momentem prawomocnego wyroku stwierdzającego nieważność umowy (vide: uchwała Sądu Najwyższego III CZP 6/21 z dnia 7 maja 2021 r.);

16. § 2 pkt 6 i 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r., poprzez błędne zastosowanie pkt 7 i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 10800 zł, oraz niezastosowanie pkt 6, podczas gdy wartością przedmiotu sporu było 120.331 zł, zatem wartość przedmiotu sporu mieści się w przedziale 50- 200 tys zł i zastosowanie powinien znaleźć pkt 6.

V. Na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie i zmianę przez Sąd II Instancji postanowienia Sądu I Instancji z dnia 26 marca 2021 r. o pominięciu dowodów objętych wnioskiem dowodowym pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. D., J. C. i K. M. poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie przedmiotowego dowodu na fakty szczegółowo określone w treści wniosków dowodowych zawartych w odpowiedzi na pozew.

VI. **na podstawie art. 241 k.p.c. w zw. z art. 380 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c.** wniosła o dopuszczenie bezzasadnie pominiętych (brak dopuszczenia w braku decyzji procesowej w tym zakresie) dowodów z opinii biegłych wskazanych w odpowiedzi na pozew oraz o dopuszczenie bezzasadnie pominiętych dowodów z zeznań świadków M. D., VII na podstawie **art. 381 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.** wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu - opinia prof. dr hab. Ł. B. z dnia 25 maja 2021 r. celem wykazania faktu w postaci zakresu i sposobu realizacji przez sąd krajowy obowiązku informacyjnego wynikającego z orzecznictwa TSUE dotyczącego konieczności przekazania konsumentowi przez sąd krajowy pełnej i rzetelnej informacji dotyczącej konsekwencji, jakie niesie za sobą stwierdzenie nieważności Umowy Kredytu wskazując jednocześnie, iż z uwagi na charakter dowodu (dowód z dokumentu) jego krajowy obowiązek informacyjny wynikający z orzecznictwa TSUE dotyczącego konieczności przekazania konsumentowi przez sąd krajowy pełnej i rzetelnej informacji dotyczącej konsekwencji, jakie niesie za sobą stwierdzenie nieważności Umowy Kredytu wskazując jednocześnie, iż z uwagi na charakter dowodu (dowód z dokumentu) jego dopuszczenie i przeprowadzenie nie spowoduje zwłoki w postępowaniu.

VIII. mając na względzie przedstawione zarzuty, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 386 § 5 k.p.c. wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości z uwagi na jego bezzasadność;
2. zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie
3. o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji, w tym także w celu orzeczenia o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, a w zakresie zarzutu zatrzymania pozostawili sprawę do uznania Sądu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Na wstępie zasadnym było sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej w nazwie pozwanego Banku z Banku (...) S.A. z siedzibą w W." na prawidłową nazwę, tj.: Banku (...) S.A. z siedzibą w W.". Dlatego **orzeczono jak w pkt 1 sentencji na mocy art. 350 § 1 k.p.c.**

Przechodzą do oceny zarzutów apelacji wskazać należy, że Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i poczynione na ich podstawie rozważania prawne co do zasady, uznając je za własne, z tym jednakże zastrzeżeniem, że

do czasu złożenia przez pozwanych, jako kredytobiorców, oświadczenia materialnoprawnego o chęci, albo sanowania umowy z jej zapisami mającymi charakter abuzywny, bądź domaganiu się stwierdzenia nieważności umowy – po stosownym pouczeniu ich o skutkach prawnych takiego oświadczenia – mamy do czynienia z bezskutecznością zawieszoną. Natomiast po złożeniu oświadczenia o domaganiu się stwierdzenia nieważności umowy, skutek taki następuje z dniem doręczenia kredytodawcy tego oświadczenia. Kwestia ta będzie stanowić przedmiot poniższego umówienia.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa procesowego po pierwsze zgodzić się trzeba z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji. Przede wszystkim wskazać jednak należy, że część tych zarzutów jest bezprzedmiotowa, z uwagi na podstawę prawną rozstrzygnięcia przyjęta przez Sąd I instancji w zasadniczej części prawidłowo.

W tym kontekście wskazać też należy, że Pozwany opiera się na twierdzeniach w zakresie (należytego) poinformowania powodów o zasadach indeksacji kredytu - przedstawiając im symulacje kredytu czy informując o ryzyku walutowym. Warto jednak zauważyć już na samym wstępie rozważań (oraz lektury apelacji), że Pozwany w głównej mierze skupia się na okolicznościach związanych z wykonywaniem Umowy, odbiegając tym samym od istotnych w sprawie okoliczności dot. zawarcia przedmiotowej Umowy oraz jej konkretnych postanowień, których abuzywność zarzucali powodowie.

Pozwany również zaznacza, że ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd niedopuszczalności indeksacji kredytu według kursów z tabeli Banku - umowa powinna wiązać w dalszym ciągu i być utrzymana w mocy, a jedynie zastąpiona przepisami dyspozytywnymi. Na uwagę w tym kontekście zasługuje argumentacja Sądu I instancji, który wbrew temu co twierdzi Pozwany, odniósł się w rozważaniach nie tylko do zastanych już w judykaturze kierunków orzecznich, lecz także najnowszej linii orzecznicy (zob. uchwała SN z dn. 7 maja 2021 r., III CZP 6/21), które naświetlają i ujednolicają linię sądów powszechnych w „sprawach frankowych”.

Przede wszystkim jednak, w ocenie Sądu Apelacyjnego, brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutów naruszenia prawa procesowego skoncentrowanych na zakwestionowaniu prawidłowości postępowania dowodowego. **Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, albowiem był nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.**

Powyższe założenia w ocenie Sądu II instancji należy zaaprobować i dokonać kontroli poczynionych na tej podstawie faktycznej rozważań prawnych. przez Sąd I instancji. Ustalenia dokonane w pierwszej instancji są bowiem – co do zasady – prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. W zasadniczej części ustalenia te sprowadzają się do powołania okoliczności niespornych, dotyczących treści zawartej między stronami umowy kredytowej, okoliczności, które skłoniły powodów do zawarcia tej umowy oraz okoliczności związanych z wykonywaniem umowy, w tym wpłaconych wzajemnie świadczeń pieniężnych.

Także okoliczności związane z zakresem uzyskanych przez kredytobiorców pouczeń co do ryzyka kursowego nie są sporne – Sąd odnotował treść przedłożonego powodom pisemnego pouczenia, nie czyniąc przecież dalej idących ustaleń. Tym samym w sprawie nie zostało wykazane, by przedstawiciele Banku udzielali powodom dalszych ustnych wyjaśnień co do skutków zawarcia umowy indeksowanej do waluty obcej i wynikającego z tego ryzyka. W konsekwencji stwierdzenie, czy udzielone informacje były prawidłowe i wystarczające nie należy do sfery faktów, lecz oceny prawnej.

W konsekwencji stwierdzenie, czy udzielone informacje były prawidłowe i wystarczające nie należy do sfery faktów, lecz oceny prawnej.

Bezprzedmiotowy jest zarzut kwestionujący nie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Niezależnie od tego, czy w okolicznościach procesowych sprawy na Sądzie I instancji ciążył obowiązek działania z urzędu przy prowadzeniu postępowania dowodowego (skoro tylko istnienie takiego obowiązku umożliwiałoby podniesienie skutecznego zarzutu w tym zakresie – patrz m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06, OSP 2008, nr 1, poz. 8; wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 1998 r., III CKN 384/98, Biul.SN 1998/11/14; wyrok Sądu Najwyższego z dnia

20 marca 2009 r., II CSK 602/08), to zbędne okazało się prowadzenie dowodu dla wyliczenia ewentualnej nadpłaty wynikającej z porównania wykonania umowy z i bez klauzuli indeksacyjnej. Ostatecznie bowiem, w ocenie Sądu Apelacyjnego, umowa kredytowa zawarta przez strony okazała się nieważna (o czym w dalszej części uzasadnienia), a w związku z tym wyliczenie nadpłaconej należności przy utrzymaniu ważności części umowy stało się zbyteczne.

Z przedstawionych powyżej powodów nieprzydatne są zatem wnioskowane w apelacji dowody (art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c.).

Przechodząc do oceny zasadności apelacji wskazać należy, że w sytuacji bezzasadności zarzutów naruszenia prawa procesowego, rozstrzygnięcie sprawy zależne jest od oceny prawnej zawartej między stronami umowy, w tym przede wszystkim w zakresie skutków wynikających z postanowień umownych przewidujących indeksację wzajemnych świadczeń stron z odwołaniem do kursu franka szwajcarskiego.

Istota apelacji pozwanego sprowadza się zatem do zakwestionowania oceny Sądu I instancji, że klauzule przeliczeniowe określają główne świadczenia stron, że Umowa zawiera postanowienia, które mogą zostać uznane za abuzywne, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzul denominacyjnych lub klauzul kursowych/tabelowych Umowa nie może być dalej wykonywana.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji słusznie zatem ustalił, że umowa nie dawała kredytobiorcy żadnego instrumentu zabezpieczenia przed ryzykiem kursowym. Co więcej, mechanizmy mające na celu rzekomo ochronę interesów kredytobiorcy, w rzeczywistości stanowiły instrument realizacji zysków banku.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni podziela rozważania prawne Sądu I instancji i uznaje je za własne.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w kontekście pojęcia „głównych świadczeń stron” w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości. Stąd też zarzuty skarżącego na tym polu, jakoby klauzule przeliczeniowe nie określały głównych świadczeń stron, są nietrafne.

Klauzule przeliczeniowe zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej wyroku określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Na takim stanowisku stoi też TSUE (zob. np. wyroki: z 20 września 2017 r., C-186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank Nyrt. i OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt przeciwko Teréz Ilyés i Emil Kiss, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 44).

W konsekwencji bezprzedmiotowe są zarzuty apelacji odnoszące się do naruszenia art. 385¹ oraz 385² k.c. polegającego na błędnej wykładni pojęcia „postanowienie umowne”. Sąd Okręgowy uznał bowiem, że postanowienia umowy pozwalające pozwanemu bankowi na swobodne ustalenie kursu walutowego, po jakim następuje przeliczenie uiszczanych przez powodów spłat kredytu, określają główne świadczenia stron, a ich wyeliminowanie z umowy skutkuje jej nieważnością. Sąd I instancji nie przyjął, że stwierdzenie abuzywności powoduje wyeliminowanie z umowy określonej jednostki redakcyjnej (np. konkretnego paragrafu), niezależnie od jej treści normatywnej. Wprost przeciwnie, według Sądu Okręgowego, to usunięcie określonego w umowie stron mechanizmu ustalania kursu walutowego (a nie pewnych jednostek redakcyjnych) prowadzi do niemożności określenia rozmiaru świadczenia powodów, a to do – nieważności umowy.

Tak więc odnosząc się do zarzutów apelacji ***podkreślić należy, że wbrew stanowiska apelującego, w ocenie Sądu Apelacyjnego postanowienia umowne dotyczące klauzul przeliczeniowych mają charakter abuzywny. W tym zakresie rozważania Sądu Okręgowego w pełni zasługują na aprobatę.***

W tym stanie rzeczy ciężar wykazania, iż konsument został prawidłowo pouczony o istocie wskazanego ryzyka oraz, że przy pełnej świadomości tego ryzyka konsument zaakceptowałby przewidziane w umowie rozwiązanie, spoczywał na Banku. Takich okoliczności strona pozwana nie wykazała, ograniczając się do przedłożenia przedstawionego powodowi druku pouczenia, zawierającego jedynie ogólnikowe informacje. **Nie wykazała zatem, by sporne postanowienia zostały uzgodnione w następstwie indywidualnych negocjacji, w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.**

Sporne klauzule nie spełniały także warunku sformułowania w sposób jednoznaczny i zrozumiały (art. 358 § 2 k.c.). Zważyć należy, że dla spełnienia tego warunku nie jest wystarczająca zrozumiałość postanowienia pod względem formalnym i gramatycznym. Niezbędne jest spełnienie wymagania, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się postanowienie, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (tak; TSUE w wyroku z 26 lutego 2015 r., C-143/13).

Stosownie do treści art. 385¹ § 1 i 2 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a w takim przypadku strony są związane umową w pozostałym zakresie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Na tle stosowania przedmiotowego przepisu Sąd Najwyższy przyjmuje jednolicie, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym oznacza, iż nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (tak m.in. w uchwale z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC z 2008 r., z. 7-8, poz. 87; uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC z 2019 r., z.1, poz.2), chyba że konsument następnie udzieli „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (tak: m.in. w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, w uchwale z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC z 2019 r., z.3, poz. 26).

Wyżej przedstawiony pogląd pozostaje w zgodzie z **postanowieniami dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L. 1993.95.29 z dnia 21 kwietnia 1993 r.)** oraz ich rozumieniem wynikającym z orzecznictwa TSUE. Zważyć bowiem należy, że zawarte w kodeksie cywilnym regulacje art. 385¹-385⁴ stanowią wyraz implementacji do polskiego porządku prawnego wyżej powołanej dyrektywy. W konsekwencji, przy wykładni polskich przepisów regulujących prawo konsumenckie należy brać pod uwagę wskazówki wynikające z tej dyrektywy i z dotyczącego jej dorobku orzeczniczego. Zgodnie natomiast z art. 6 ust.1 dyrektywy, nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w dalszej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

W świetle treści w/w przepisów oraz orzecznictwa TSUE i Sądu Najwyższego, nie budzi więc wątpliwości, że – co do zasady - sąd ma obowiązek zbadania czy klauzula ma charakter abuzywny i wyciągnięcia z tego konsekwencji, a konsekwencją tą jest przede wszystkim ciążący na sądzie obowiązek zaniechania stosowania klauzuli abuzywnej – jednak bez zmiany jej treści. **Z tego punktu widzenia istotne znaczenie ma ocena, czy wyeliminowanie postanowienia niedozwolonego wpływa na pozostałą część umowy, czy też bez klauzuli abuzywnej umowa może obowiązywać. W szczególności – z oczywistych względów - umowa nie może dalej obowiązywać, o ile niedozwolone postanowienia umowne dotyczą głównego przedmiotu umowy.**

Jakkolwiek – stosowanie do treści art. 4 ust.2 dyrektywy Rady 93/13/EWG jak i art. 485¹ § 1 k.c. – ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, ale wyłącznie to nie znajduje

zastosowania jeżeli postanowienia te nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jak już wyżej wskazano, sporne klauzule indeksacyjne nie spełniają tego ostatniego warunku.

Przypomnieć zatem należy, że – zgodnie z poglądem wyrażonym przez TSUE – za postanowienia odnoszące się do głównego przedmiotu umowy należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę, a więc definiują samą istotę konkretnego stosunku umownego (tak TSUE w: wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, wyroku z dnia 26 lutego 2015 r., C-143/13, wyroku z dnia 23 kwietnia 2015 r., C-96/14). Podobnie, w orzecznictwie sądów polskich pojęcie postanowień określających główne świadczenia stron wiązane jest ze świadczeniami charakteryzującymi daną umowę, określającymi jej istotę, czyli tzw. essentialia negotii, rozumiane jako cechy, według których dokonuje się kwalifikacji konkretnej czynności prawnej do ustawowo wyróżnionych typów czynności.

Stwierdzić zatem należy, że kryteria kwalifikacji przesłanki głównych świadczeń stron odnoszą się do elementów przedmiotowo istotnych, przy uwzględnieniu podziału na świadczenia główne (w tym świadczenia o zasadniczym znaczeniu dla danego stosunku prawnego) i uboczne. Nadto odnoszą się do tego, czy dane postanowienie jest charakterystyczne dla danego stosunku prawnego oraz, czy reguluje typowe dla danego stosunku prawnego świadczenia.

Z tych względów aktualnie dominuje ocena, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (tak Sąd Najwyższy m.in.: w wyroku z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, lex nr 3126114). Tak więc Sąd Najwyższy podkreślił, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi główne świadczenie kredytobiorców, a klauzula waloryzacyjna wpływa na wysokość tego świadczenia. Przy ocenie zatem, że przedmiotowe klauzule, które są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumentów, zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny, nie poddający się weryfikacji, to wypełniona jest przesłanka abuzywności postanowień określających główne świadczenia stron.

W tym stanie rzeczy rację ma Sąd I instancji, a nie apelująca pozwana, że takimi są kwestionowane postanowienia zawierające klauzule indeksacyjne. Określają bowiem świadczenia główne stron poprzez wskazanie podstaw do ich ustalenia, w sytuacji, gdy klauzule indeksacyjne nie odwoływały się do ustalonego w sposób obiektywny kursu waluty, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz poprzez nietransparentny mechanizm wymiany waluty pozwalały kształtować ten kurs w sposób dowolny. Nadto powodowie w sposób nieograniczony zostali obciążeni nieproporcjonalnym ryzykiem kursowym, a brak pouczenia ich o konsekwencjach przedmiotowej regulacji nie pozwala na przyjęcie, iż świadomie przyjęli na siebie takie ryzyko.

Jak już wskazano, wyeliminowanie z łączącej strony umowy niedozwolonych postanowień umownych wymaga oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. **W świetle powyższych rozważań oczywista jest konkluzja, że eliminacja postanowienia umownego zawierającego klauzulę indeksacyjną prowadzić będzie do upadku umowy w całości.** Na podstawie pozostałych postanowień umowy nie jest możliwe określenie praw i obowiązków stron.

Klauzula niedozwolona nie wywołuje skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, przy czym jeżeli umowa kredytu nie może bez klauzuli abuzywnej wiązać stron, dzieli ona los klauzuli.

Dokonując oceny prawnej żądania pozwu, w kontekście rozważań prawnych Sądu I instancji i zarzutów naruszenia prawa materialnego podniesionych w apelacji, w ocenie Sądu Apelacyjnego stwierdzić należy, że w jednym aspekcie **ma rację pozwany kwestionując stanowisko Sądu I instancji, o ile Sąd ten wiąże z konstrukcją przedmiotowej umowy, w tym z klauzulami indeksacyjnymi, ocenę o nieważności umowy z odwołaniem do art. 58 § 1 k.c. (jako sprzecznej z ustawą; sprzecznej z istotą umowy o kredyt), bądź art. 58 § 2 k.c. (jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego).**

Nie ma to jednak wpływu na możliwość zakwestionowania zasadności rozstrzygnięcia, albowiem w pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podziela rozważania prawne Sądu I instancji, a podniesione zarzuty naruszenia prawa materialnego są bezzasadne z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskrzonego wyroku.

Przechodząc do kolejnego elementu, należy przypomnieć i wskazać, że Sąd jest zobowiązany do zbadania z urzędu, niezależnie od zarzutów konsumenta, czy warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą. Realizacja tego obowiązku mogłaby jednak w efekcie prowadzić do pozbawienia konsumenta uprawnienia do wyrażenia świadomej i wolnej zgody na niedozwolone postanowienie, gdyby nie został w odpowiednim czasie i w odpowiedni sposób pouczony przez sąd o skutkach uznania umowy za nieważną (nieważną).

Stąd też wynika akcentowany w orzecznictwie obowiązek przewodniczącego, realizowany na podstawie art. 156⁽¹⁾ i 156⁽²⁾ k.p.c., pouczenia konsumenta o prawdopodobnym wyniku sprawy w świetle zgłoszonych twierdzeń i dowodów, tj. w szczególności o tym, czy – w ocenie sądu – istnieje możliwość utrzymania umowy po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych i jakie będą następstwa dalszego funkcjonowania stosunku prawnego o takiej treści, czy też takiej możliwości nie ma, co będzie związane przede wszystkim z koniecznością zwrotu przez strony spełnionych świadczeń (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Ewentualnie należy także udzielić informacji, że o konkretnym żądaniu dochodzonym w pozwie można rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej niż wskazana przez stronę (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 czerwca 2022 r., II CSKP 520/21; z 15 maja 2022 r., II CSKP 792/22).

Jakkolwiek Sąd I instancji akcentuje, że **powodowie złożyli ostateczne oświadczenia, iż domagają się w związku z nieważnością umowy zwrotu uiszczonych przez nich kwot w wyniku wykonania nieważnej umowy (art. 455 k.c.), będąc pouczeni o skutkach takiego rozstrzygnięcia, to jednak w aktach sprawy brak takiego pouczenia.**

Dlatego też uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny w toku postępowania apelacyjnego przed wyznaczeniem rozprawy, w trybie art. 156¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., pismem z dnia 2.10.2023 r. poinformował strony postępowania o prawdopodobnym wyniku sprawy, w tym przede wszystkim o ocenie prawnej spornych postanowień umownych i wynikających stąd konsekwencji. W związku z tym pouczył powodów o skutkach ewentualnego niezwiązania ich, jako konsumentów, niedozwolonymi klauzulami oraz skutkach ewentualnej nieważności zawartej przez strony umowy kredytowej, zakreślając powodom termin do złożenia oświadczenia, czy wyrażają wolę utrzymania łączącej strony umowy, czy też domagają się stwierdzenia jej nieważności.

Konkretnie Sąd Apelacyjny poinformował powodów o tym, iż sporne postanowienia umowne ocenia jako niedozwolone, a w związku z tym niewiążące powodów; że odnoszą się one do istotnych elementów umowy, a w konsekwencji bez spornych klauzul umowa nie może wiązać stron; o prawie powodów do wyrażenia sprzeciwu o odmowie wyłączenia w/w postanowień umownych bądź też podtrzymania zarzutów co do niezwiązania umową. Z tego względu Sąd Apelacyjny pouczył powodów o możliwych, przewidywalnych skutkach związanych z bezskutecznością (nieważnością) umowy, tj. m.in., że

1. zawarte w łączącej strony postanowienia umowne mogą zostać uznane za abuzywne (niedozwolone) z uwagi na niejasne określenie zasad przeliczania walut przy wypłacie kwoty kredytu oraz przy spłacie jego rat - a w konsekwencji za niewiążące dla powodów;
2. po usunięciu kwestionowanych postanowień umownych umowa nie mogłaby być wykonywana, a Sąd może stwierdzić jej nieważność; oznacza to, że umowa będzie traktowana, jakby nigdy nie została zawarta;

3. nieważność umowy nie będzie zachodzić, o ile możliwe będzie zastosowanie regulacji zastępczej w miejsce niedozwolonego postanowienia;

4. powodowie mogą zapobiec nieważności umowy i jej skutkom poprzez wyrażenie zgody na stosowanie tych niedozwolonych postanowień już od momentu zawarcia umowy; wyrażenie takiej zgody oznacza jednak, że żądania zgłoszone w pozwie mogą zostać uznane za nieuzasadnione.

W związku z powyższym, celem możliwości podjęcia świadomej decyzji przez powodów. Sąd Apelacyjny pouczył nadto, że:

1. skutkiem stwierdzenia nieważności umowy łączącej strony będzie obowiązek wzajemnego zwrotu uzyskanych przez każdą ze stron korzyści, tzn. bank ma obowiązek zwrotu wpłaconych rat, a kredytobiorca ma obowiązek zwrotu wypłaconego mu kapitału kredytu;

2. w ramach rozliczeń stron nie ma zastosowania zasada salda, lecz każdej ze stron przysługują wzajemne roszczenia o zwrot uzyskanych korzyści, w ramach wzbogacenia;

3. w konsekwencji powodowie mogą być narażeni na obowiązek jednorazowego zwrotu na rzecz pozwanego banku kwoty w wysokości całości uzyskanego świadczenia z tytułu kredytu objętego nieważną umową - co może być dla kredytobiorcy rażąco niekorzystne w przypadku braku możliwości zadysponowania ww. kwotą;

4. ponadto w sytuacji odrębnego procesu z powództwa kredytobiorców przeciwko bankowi o zwrot uiszczonych rat z tytułu nieważnej umowy, bank jako pozwany w tamtej sprawie może podnieść zarzut zatrzymania, co oznacza, że kredytobiorcy otrzymają zwrot swojego świadczenia dopiero po zwrocie wypłaconego im kapitału;

5. strony mogą również podnieść zarzut potrącenia, a wówczas do zwrotu pozostanie jedynie różnica pomiędzy świadczeniami stron;

6. strony mogą podnosić dalsze roszczenia związane z nieważnością umowy: np. bank może wnieść powództwo o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału; w orzecznictwie sądowym kwestia zakresu wzajemnych roszczeń nie została jednoznacznie rozstrzygnięta; zagadnienie to objęte jest pytaniem skierowanym do powiększonego składu Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 54/21;

7. oświadczenie powodów o sprzeciwie wyłączenia niedozwolonych postanowień umownych bądź o powołaniu się na nie ma charakter materialnoprawny. a w związku z tym od daty złożenia oświadczenia (upływu terminu do złożenia takiego oświadczenia) stają się wymagalne wzajemne roszczenia o zwrot uzyskanych korzyści.

W wyznaczonym terminie powodowie pismami z dnia 10.10.2023 r. skierowanymi bezpośrednio do pozwanego Banku, doręczonymi w dniu 13.10.2023 r., złożyli oświadczenie, iż akceptują skutki uznania za abuzywne postanowień spornej umowy kredytowej, jakim może być upadek (nieważność) umowy wskazując, że korzystniejszą dla nich opcją jest unieważnienie umowy i tę opcję wybierają.

Na rozprawie w dniu 13 listopada 2023 r. pełnomocnicy stron, uczestnicząc w rozprawie, zajęli stanowiska procesowe.

Pełnomocnik pozwanego oświadczył, że wnosi jak w apelacji, w tym podtrzymał zarzut zatrzymania kwoty dochodzonej przez powodów w niniejszej sprawie do czasu zaoferowania przez nich zwrotu lub zabezpieczenia roszczenia o zwrot otrzymanego od Banku świadczenia w postaci kwoty wypłaconej w związku z zawarciem Umowy Kredytu tj. do czasu zwrotu lub zabezpieczenia roszczenia o zwrot łącznej kwoty 202.000 zł. Pełnomocnik pozwanego oświadczył, że pismem z dnia 11 maja 2022 r. złożył w stosunku do powodów materialne oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania kwot zasądzonych wyrokiem Sądu I instancji. Pismo to zostało

skutecznie doręczone powodom w dniu 16 maja 2022 r. wraz z pełnomocnictwem, które znajduje się w aktach sprawy, a które upoważnia pełnomocnika pozwanego do złożenia tego rodzaju oświadczenia.

Możliwość skutecznego złożenia zarzutu zatrzymania została zakwestionowana przez powodów.

W tym zakresie należy wskazać, że z mocy art. 497 k.c., w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej, zastosowanie znajduje art. 496 k.c. przewidujący – w przypadku obowiązku zwrotu świadczeń wzajemnych – prawo skorzystania przez każdą ze stron z prawa zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, umowa o kredyt jest umową wzajemną. Zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji i z tych względów znajdują do umowy o kredyt zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o skutkach wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 487 k.c. i nast.).

Ponadto należy uwagę, że Sąd Najwyższy zaakceptował zastosowanie art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c. w przypadku wzajemnego obowiązku zwrotu świadczeń umowy kredytowej. Wskazał, że „z punktu widzenia art. 497 w związku z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius” (uchwała z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC z 2021 r., z. 6, poz. 40).

W tym stanie rzeczy podniesiony przez stronę pozwaną zarzut ten co do zasady okazał się skuteczny, co znalazło wyraz z treści rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego. Natomiast jego zasadność ogranicza się do rzeczywiście wypłaconej powodom kwoty kapitału, tj. do kwoty 199.999,98 zł, po m.in. pomniejszeniu o kwotę 2.000 zł prowizji.

W związku z tym stwierdzić należy, że skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa do zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia. W sytuacji zatem, gdy strona skorzystała z prawa zatrzymania, to nie opóźnia się ze spełnieniem własnego świadczenia. Z tych względów roszczenie powodów musiało ulec oddaleniu w części, w której domagają się ono zasądzenia odsetek od należnego im świadczenia głównego.

Kolejną okolicznością mającą wpływ na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie jest dokonanie oceny skuteczności złożonych przez powodów oświadczeń o potrąceniu własnych należności z należnościami pozwanego.

W tym zakresie powodowie powołują na oświadczenia o potrąceniu dokonane pismem z dnia 25 lutego 2023 r. (karta 447), pismem z dnia 14 lipca 2023 r. (karta 449) oraz pismem z dnia 16 października 2023 r. (karta 489).

W tym kontekście wskazać należy, że warunkiem skuteczności przedstawienia swojej wierzytelności do potrącenia jest jej wymagalności w chwili potrącenia.

Zgodnie bowiem z art. 498 k.c.

§ 1. Gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, **a obie wierzytelności są wymagalne** i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym.

§ 2. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej.

W realiach niniejszej sprawy, mając na uwadze przedstawione powyżej stanowisko, wierzytelność powodów stała się wymagalna dopiero **w dniu 13.10.2023 r., dlatego też potrącenia dokonane przed tą datą są nieskuteczne.**

Natomiast skuteczne okazało się potrącenie dokonane pismem z dnia 16 października 2023 r. wierzytelności powodów w kwocie 83.584,20 zł – nieobjętej pozwem w niniejszej sprawie, z wierzytelnością przysługującą Bankowi z tytułu nienależnego świadczenia – wypłaconego powodom kapitału kredytu, w wysokości 199.999.98 zł, podniesionego w zarzucie zatrzymania.

Konsekwencją tego jest umorzenie wierzytelności powodów w całości, a pozwanego do kwoty 116.415,78 zł.

Jakkolwiek pozwany trafnie zarzucił, że powodowie korzystając z zarzutu potrącenia winni byli zgodnie z ciężarem dowodu wykazać jego skuteczność, a więc przede wszystkim, że służy im wymagalna wierzytelność we wskazanej wysokości, jednakże jedynym argumentem pozwanego, że powodowie tego nie wykazali, było twierdzenie pozwanego o ważności umowy.

Dlatego finalnie zarzut zatrzymania pozwanego okazał się skuteczny do kwoty 116.415,78 zł, a w zakresie odsetek od dochodzonej mniejszym pozwem wierzytelności powodów w całości.

Ponadto zasadnym okazał się zarzut pozwanego w zakresie orzeczenia o kosztach procesu, tj. § 2 pkt 6 i 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r., poprzez błędne zastosowanie pkt 7 i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 10.800 zł, oraz niezastosowanie pkt 6, podczas gdy wartością przedmiotu sporu było 120.331 zł, zatem wartość przedmiotu sporu mieści się w przedziale 50- 200 tys zł i zastosowanie powinien znaleźć pkt 6 i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 5.400 zł.

W uwzględnieniu poczynionych rozważań Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 2 sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Natomiast w tej części, w jakiej apelacja okazała się bezzasadna, Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 3 sentencji. na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach o kosztach postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami orzeczono jak w pkt 4 sentencji według zasady odpowiedzialności za wynik postępowania określonej w art. 98 § 1 k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. uwzględniając, że powodowie wygrali sprawę co do zasady, a uwzględnienie apelacji w części wynikało wyłącznie ze skorzystania przez stronę pozwaną z zarzutu zatrzymania, a co do wysokości odnośnie zwrotu kosztów zastępstwa, zgodnie z stawkami określonym w § 2 pkt 6 oraz § 10 ust. 1 pkt 2

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r.